

Wojna langustowa

Wzrost napięcia w stosunkach brazylijsko-francuskich

RIO DE JANEIRO (PAP) — Rząd brazylijski zakomunikował w środę wieczorem, iż w odległości 90 mil od wybrzeża Brazylii spotkano na francuski okręt wojenny. W tej sytuacji podjęcie negocjacji między obu krajami na temat tzw. „wojny langustowej” jest niemożliwe.

Prezydent Brazylii Goulart, ogłosił komunikat stwierdzający, iż francuski okręt wojenny zlokalizowany został przez samolot wojskowy podczas lotu patrolowego. Również w środę brazylijskie ministerstwo marynarki wojennej podało, iż patrol zlokalizował 4 okręty francuskie zbliżające się do wybrzeży Brazylii.

Agencja Reutera powołując się na francuskie źródła oficjalnie podaje, że władze francuskie zaprzeczyły doniesieniom o zbliżeniu się okrętów wojennych tego kraju do wybrzeży Brazylii.

Jak wiadomo „wojna langustowa” między Brazylią i Francją dotyczy sporu o prawo połowu langusty w rejonie brazylijskiego szelfu kontynentalnego.



W dniu 25.II.1963 r. otwarto w Warszawie doroczny pokaz projektów Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego. NA ZDJĘCIU: zwiedzający oglądają wystawę. CAF — fot. Sokółowski

4,5 km pod powierzchnią ziemi

Coraz głębiej sięgamy po naftę

Przemysł naftowy dysponuje obecnie wiertnicami produkcji radzieckiej, które pozwalają głębiej otworzyć poszukiwawcze do 4,5 km. Rozszerza to znacznie możliwości znalezienia złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, lecz wymaga opanowania trudnej techniki głębokich wierceń.

Nad zagadnieniem tym pracują obecnie naukowcy Instytutu Naftowego, którzy przygotowują recepturę piasek i cementu dla otworów o kilkukilometrowej głębokości. Materiały te muszą być przystosowane do działania w warunkach temperatury do 200 stopni C i ciśnienia kilkuset atmosfer. Od-

Minus 39 st. w Lubaczowie

Mróz trzyma

RZESZÓW (PAP) — Tegoroczny „rekord zimna” — minus 39 stopni zanotowano w czwartek nad ranem w Lubaczowie. Nie mniej mroźnie było w Bieszczadach. W okolicy Ustrzyk Dolnych zanotowano minus 38 stopni. W Rzeszowie było — 36 stopni.

Nie notowane mrozy panują w woj. krakowskim. W nocy ze środę na czwartek najmniejszej było w Myślenicach i we wsi Maniowy — minus 37 stopni. W Nowym Targu było minus 35, zaś w Jablonie minus 34.

Warto przypomnieć, że według kalendarza „Domu Książki” najniższą temperaturę na ziemiach polskich zanotowano w Złoczowie (także w woj. krakowskim) w dniu 10 lutego 1929 roku. Wyniosła ona minus 40,6 st.

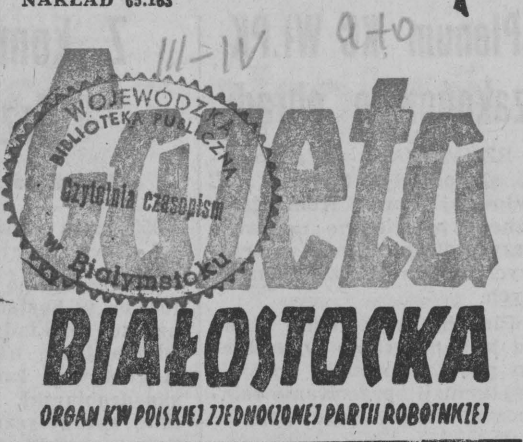
POGODA

DZIŚ — zachmurzenie z możliwością opadów drobnego śniegu. Temperatura od —20 stopni rano do —8 stopni w ciągu dnia.

— nadal mroźnie.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 65.163



Nr 51 (3599) Piątek, 1. III. 1963 r. Cena 50 gr

Z KOMUNIKATU

Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego

- Produkcja przemysłowa wyższa o 9,1 proc.
- Spadek w produkcji rolniczej
- Inwestycje i budownictwo
- Obroty w handlu ponad 6,5 mld zł
- Liczba mieszkańców w województwie - 1.126,2 tys.

Z niedawno ogłoszonego komunikatu GUS wiemy już, jak kształtowała się sytuacja gospodarcza kraju w roku 1962. Natomiast na pytanie, jak ukształtowała się sytuacja gospodarcza na Białostocczyźnie, daje nam odpowiedź komunikat Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego. Ze względów objętościowych „Gazety” zmuszeni jesteśmy podać tylko najważniejsze fragmenty komunikatu.

PRZEMYSŁ

Przemysł uspołeczniony wykonał plan ubiegłoroczny w 100,2 proc., produkcja globalna wzrosła o 9,1 proc. W roku minionym wyprodukowano m. in.: 85,4 tys. pralek, 69,3 mln sztuk cegieł, 304,8 tys. metrów sześć. tarczy, 6,367,9 tys. metrów tkanin wełnianych, wełnopodobnych, pluszowych i pokrewnych pluszom, 425,6 tys. metrów kwadr. skór, 64,3 tys. ton pieczywa, 24,5 tys. ton mięsa z uboju przemysłowego i 7,605,9 ton masła śmietankowego.

Warto podkreślić, że około 10 proc. ogólnej produkcji towarowej przemysłu białostockiej przeznacza na eksport. Zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym wzrosło o 2.339 osób.

ROLNICTWO

Rok miniony nie sprzyjał wzrostowi produkcji rolnej. Niemniej — jak stwierdza się w komunikacie — przyjęte w planie podstawowe kierunki produkcji rolnej zostały zachowane, przy czym nie wykonano zadań w produkcji roślinnej. Uzyskano natomiast planowane wyniki w produkcji zwierzęcej. Na przykład pogłowie bydła zwiększyło się o 12,4 proc., a trzody chlewnej o 4,4 proc. Skup zbóż był mniejszy o 17,6 proc. aniżeli w roku 1961, ziemniaków — o 11 proc. wyższy, bydła — wyższy o 21,1 proc., cieląt —

Z pobytu A. Gromyki w Norwegii

OSLO (PAP) — Radziecki minister Spraw Zagranicznych Gromyko spotkał się w środę w Oslo z premierem Norwegii, Gerhardsenem. Omawiano ogólną sytuację międzynarodową.

W dniu wczorajszym Gromyko przeprowadził rozmowę z norweskim ministrem Spraw Zagranicznych, Langem oraz przyjęty został przez króla Olafa V.

Bohaterski uczeń uratował tonącą kobietę

BYDGOSZCZ (PAP) — Licznik z najwyższym wysiłkiem przełamał ulicę Mostowej i Marhelewskiego w Bydgoszczy był w środę wieczorem świadkiem dramatycznej walki o życie. W Brdziej zaważono kobietę wołającą o ratunek. Z tłumy wyrwał się młody człowiek — jak się okazało 19-letni Jerzy Nowacki — uczeń Technikum Mechanicznego. Ratunek przyszedł w ostatniej chwili. Ratow-

Król Laosu przybywa dziś do Polski

WASZYNGTON (PAP) — Król Laosu, Savang Vatthana zakończył oficjalną wizytę w Stanach Zjednoczonych, gdzie przeprowadził rozmowy z prezydentem Kennedym i innymi politykami amerykańskimi. Jak wiadomo, w dniu 1 marca Savang Vatthana przybędzie z oficjalną wizytą do Polski. (Korespondencja pt. „Laos i koegzystencja” zamieszczamy na str. 2).

Lutowe wyniki w skupie płodów rolnych

WARSZAWA (PAP) — Utrzymujące się w lutym mrozy oraz opady śniegu, hamowały w dalszym ciągu skup produktów rolnych, a zwłaszcza mleka, jaj i drobiu.

Mleka dostarczono mleczarniom w ub. miesiącu ok. 222 mln litrów, czyli o blisko 20 mln litrów mniej niż przewidywał plan, a ok. 36 mln litrów mniej niż w tym samym miesiącu 1962 roku.

W lutym skupiono 55 mln sztuk jaj wykonując tylko 28,5 proc. miesięcznego planu. Tak niska realizację dostaw należy tłumaczyć przede wszystkim poważnym zmniejszeniem się nieśności kur i pękaniami jaj w czasie transportu w wyniku silnych mrozów.

Plan skupu żywca, w przeliczeniu na mięso, nieznacznie przekroczono, dostawy jednak nie osiągnęły poziomu z lutego ub. roku. Więcej niż w analogicznym miesiącu r. 1962, skupiono bydła rzeźnego, a na tym samym poziomie przebiegały dostawy bekoni. Nieco mniej natomiast sprzedali

Narada ministrów obrony państw Układu Warszawskiego

WARSZAWA (PAP) — 28 lutego 1963 roku zakończyła się w Warszawie narada ministrów obrony państw Układu Warszawskiego.

Na naradzie rozpatrzone bieżące zagadnienia dotyczące stanu armii oraz plany przedsięwzięć w zakresie koordynacji wyszkolenia bojowego wojsk na rok 1963.

Obrazy przebiegały w duchu pełnego wzajemnego zrozumienia i jednoci.

Waszyngton studiuje przemówienie N. Chruszczowa

WASZYNGTON (PAP) — Jak oświadczył rzecznik Departamentu Stanu USA, White, w Białym Domu przystąpiono natychmiast do szczegółowego studiowania przemówienia wygłoszonego w środę przez premiera N. S. Chruszczowa na spotkaniu z wyborcami.

Rozmowy ambasadorów PRL w USA i W. Brytanii

na temat niebezpieczeństwa zbrojeń atomowych NRF

Ambasadorowie PRL w Waszyngtonie i Londynie przeprowadzili na polecenie rządu PRL rozmowy w Departamencie Stanu i Foreign Office. Ambasador PRL w Waszyngtonie E. Drożdźniak przeprowadził rozmowę w dniu 25 lutego br. z amerykańskim podsekretarzem stanu G. Ballem. Ambasador PRL w Londynie W. Rodziński rozmawiał w dniu 27 lutego br. z brytyjskim ministrem Spraw Zagranicznych lordem Home.

Rozmowy dotyczyły polskiego stanowiska wobec rosnącego niebezpieczeństwa udostępnienia NRF broni atomowej, w drodze bezpośredniej lub pośredniej, w szczególności poprzez realizację dyskusowanego obecnie na Zachodzie planu utworzenia wielopaństwowej siły atomowej NATO lub w oparciu o możliwości, które stwarza traktat francusko-zachodnoniemiecki z 22 stycznia br. (PAP)

Katastrofa kolejowa w Argentynie

BUENOS AIRES (PAP) — W odległości 1,200 km na północ od stolicy Argentyny, Buenos Aires, wykołoił się pociąg pasażerski. 7 pasażerów poniosło śmierć, a 40 zostało rannych. Policja aresztowała maszynistę i jego pomocnika, którzy podejrzani są o rozwinięcie nadmiernej szybkości pociągu, co spowodowało katastrofę.

Od dziś TV od godz. 17

WARSZAWA (PAP) — Z dniem 1 marca Telewizja Polska — po 30-dniowej przerwie w „normalnym” nadawaniu programu wznowia emisję od godz. 17.

Terror w Iraku nie ustaje

- APEL FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH IRAKU
- ONZ NIE ZAJMIE STANOWISKA W SPRAWIE REPRESJI

PARYŻ (PAP) — We wszystkich dzielnicach stolicy Iraku w dalszym ciągu pełno jest czołgów, samochodów pancernych i oddziałów żandarmerii. Według relacji naczynych świadków, którzy przybywają z Iraku do Bejrutu, w Bagdadzie co noc słychać strzelaninę. Tak zwana Gwardia Narodowa i oddziały wojskowe nadal przeprowadzają obławy w dzielnicach robotniczych aresztując wszystkie osoby znane ze swych demokratycznych poglądów.

KAIR (PAP) — Radio „Wolny Iran” ogłosiło apel Powszechnej Federacji Związków Zawodowych Iraku do narodu irackiego, do Światowej Federacji Związków Zawodowych i do związków zawodowych wszystkich krajów. Apel stwierdza, że główną metodą nowego rządu irackiego jest terror, i że życie, wolność i bezpieczeństwo irackich działaczy związkowych, ludzi nauki i wszystkich sił demokratycznych, które walczyły o niezależność narodową, o reżim demokratyczny — znajdują się w niebezpieczeństwie.

NOWY JORK (PAP) — Rzecznik ONZ oświadczył, że sekretariat ONZ nie zajmie żadnego stanowiska w sprawie krwawych represji, których dopuszcza się w Iraku reżim Arefa.

Jubileuszowy teleabonent



999.999 abonentem telewizyjnym w Polsce jest Kazimierz Gomółka, mieszkaniec Ostrowa Wielkopolskiego — posiadacz telewizora TMP-6 produkcji radzieckiej, który zarejestrował 1. II. 1963 r.

NA ZDJĘCIU: K. Gomółka z córeczką przy aparacie. CAF — fot. Wołoszczuk

W szkolnym kombinacie

Z wiedziałem już różne szkoły, ale najwięcej satysfakcji dało mi ostatek obieranie szkolnego kombinatu na Antoniuku. Taką nazwę bowiem niewątpliwie pasuje do mieszczącego się tam Technikum Mechanicznego. Trzy kierunki nauki (dzienny, wieczorowy i zaoczny), ponad 1500 uczniów, blisko 1700 absolwentów — techników, którzy po wojnie zasiliли gospodarkę województwa — to liczby mówiące same za siebie.

Dodajmy, blisko 200 inżynierów pracujących często na najważniejszych odcinkach naszej gospodarki, ukończyło Technikum Mechaniczne. Również większość słuchaczy WSI — to byli uczniowie technikum. Zresztą nie znajdzie się chyba zakładu przemysłowego na Białostocczyźnie, gdzie nie pracowaliby absolwenci tej szkoły. Technikum otrzymuje co roku wiele ofert zakładów pracy, znacznie przewyższających liczbę absolwentów.

Technikum Mechaniczne to największa i, co tu dużo mówić, najnowocześnie wyposażona średnia szkoła techniczna na Białostocczyźnie. Nie dziwiła, prawie 25 mln zł kosztowała budowa nowego, pięknego gmachu szkolnego (z wygodną aulą i salą gimnastyczną), dużego internatu i warsztatów szkolnych.

Z dyrektorem szkoły — Bronisławem Cieślakiem — rozmawiamy o poszczególne obiekty. W głównym gmachu szkolnym duży ruch, bo właśnie paufa. Ponad 700 uczniów na korytarzach. Pierwsza ciekawostka. Dwie duże napisane tablice w holi na parterze stanowią trybuna uczniów. Uczniowie zamieszkają tam artykuły, fraszki, rysunki. Dalej na korytarzu piękna wystawa fotografii. Ciekawe tematy, oryginalne ujęcia, dużo pomysłowości.

Kto będzie w technikum na Antoniuku, temu koniecznie radzę zobaczyć inne obiekty. Zeum szkolne (jedno z nielicznych w kraju, a chyba jedyny na Białostocczyźnie). Trzeba bowiem wiedzieć, że szkoła posiada bogatą, 42-letnią tradycję, że kto inny, nie byłby absolwentem tej szkoły, w której się uczyli, ofiarowali przez dwa lata szkoły piękny dar — standard. Regulamin przewiduje, że podczas uroczystości wręczenia dyplomu uczniowie mogą nosić tylko najlepszy uczeń — prymus szkoły. W muzeum szkolnym znajduje się wiele interesujących eksponatów, a wśród nich wykonana przez uczniów, w roku 1930, pierwsza obrabianka do metali.

Z głównego gmachu przechodzimy przez obszerne podwórko do warsztatów szkolnych. Jest to po prostu mała fabryczka, gdzie nie tylko szkolni uczniowie, ale również producenci różnych wyrobów. Roczna wartość wytworzonych towarów przekracza 1 mln zł. Imponująca wygląda główna hala, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Jak nas informuje kierownik warsztatów — Romuald Wojtuś — w głównej hali oraz w sąsiednich pomieszczeniach znajduje się łącznie 10 działów szkolnych. Młodzież uczy się, począwszy od laboratorium i biura technologicznego, poprzez obróbkę termiczną, mechaniczną, ręczną, kucie, aż do spawalnictwa. Jest to więc w pewnym sensie uniwersalny kombinat.

Niektórzy uczniowie już podczas nauki w warsztatach zdadają zdolność nowatorską. Np. jeden z uczniów na terenie uniwersyteckiego zastosoł specjalny, swego pomysłu, zespół frezów, co zwiększyło wydajność maszyny o 100 proc.

Posiadanie tego rodzaju warsztatów to duży sukces szkoły. Tym bardziej, że na warsztaty otrzymują z zakładów pracy (od FPU, WWP i innych)

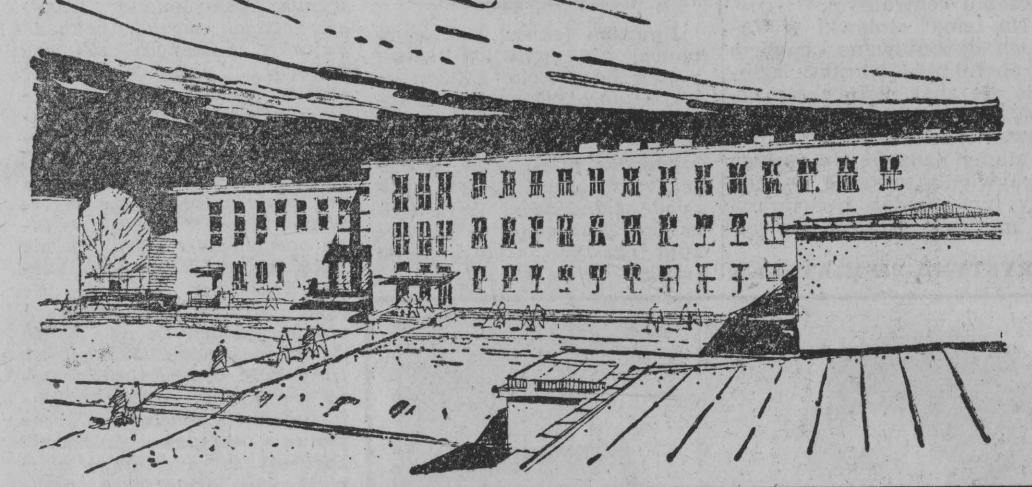
Jeszcze kilka lat temu, gdy szkoła mieściła się w starym gmachu, przy ul. Dąbrowskiego, warsztaty wyglądały bardzo skromnie. Dziś warunki nauczania w nowych gmachach szkolnych na Antoniuku są na porównanie lepsze. Obecnie młodzież kształci się w korzystnej atmosferze nowoczesnej techniki.

Wielkim plusem w pracy kierownictwa i technikum jest stałe dostosowywanie programu nauki do potrzeb gospodarki województwa. Z myślą o Fabryce Ciężkiej Aparatury Chemicznej, która budowana będzie w Białymstoku, uruchomiono przed dwoma laty kierunek kształcenia techników — spawalników. Podobnie przed kilku laty nasze technikum, jako pierwsze w województwie, rozpoczęło kształcenie techników — specjalistów w dziedzinie eksploatacji i naprawy samochodów. Nowymi kierunkami kształcenia na Białostocczyźnie są również uruchomione (z myślą o FPU i WWP) specjalności budowy maszyn i obróbki skrawaniem. Dzięki temu zakłady pracy mogą liczyć co roku na dopływ pewnej ilizacji młodej kadry pracowników.

W kształceniu uczniów szkoła napotyka jednak na coraz większe trudności. Po prostu robi się ciasno. W nowoczesnych budynkach kształci się 3 razy więcej uczniów, niż pierwotnie przewidywano. Zapotrzebowanie na techników — mechaników jest tak duże, że co roku zwiększa się liczba uczniów (nowe specjalności itp.).

Fragment głównego gmachu szkolnego Technikum Mechanicznego na Antoniuku. Całość nowoczesnych obiektów szkoły kosztowała około 25 mln zł.

Ryś A. Wilk



Fragment głównego gmachu szkolnego Technikum Mechanicznego na Antoniuku. Całość nowoczesnych obiektów szkoły kosztowała około 25 mln zł.

Myślenie ma... przyszłość?

Znamy to powiedzonko: myślenie ma kolosalną przyszłość. Na pewno. A nasze cegielnie tej małej przyszłości, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Otóż sprawa wygląda następująco. Chociaż województwo białostockie nie produkuje dostatecznej ilości cegły, to jednak potencjał naszych cegielni wystarcza do zaspokojenia potrzeb przedsiębiorstw budowlanych. Dowód — w roku ubiegłym wyprodukowano 56 milionów cegieł palonych, a zużyto 35 mln sztuk. Ale — i w tym rzecz — sprowadzono z innych województw, głównie z zielonogórskiego, 18 milionów cegieł. Dlaczego? Bo w myśl zarządzenia, mającego na celu potaniecie budownictwa, trzeba stosować cegły niższej jakości, to jest 75 i 100-kg. A nasze cegielnie tej małej przyszłości, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Teraz koszt 1000 cegieł z naszych zakładów w klasie „150”, zabieranych z cegiel-

Główny problem jednak to konieczność rozbudowy warsztatów. Np. obecna pracownia i warsztaty samochodowe, niezbędne do nauki, to jeszcze zupełna prowizorka. To samo dotyczy spawalnictwa. Niezbędne jest uruchomienie również takich pracowni jak maszyn cieplnych, konstrukcji i innych. W chwili obecnej sprawy te są wstępnie rozważane przez zainteresowane władze.

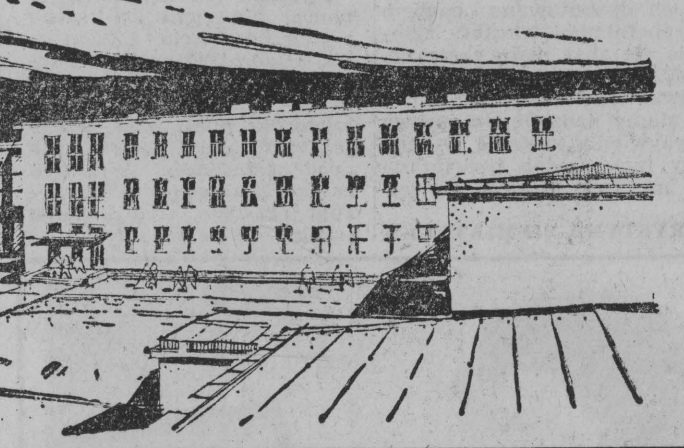
Nasuwają się jeszcze jedno ciekawe spostrzeżenie. Otóż dyrektora i grono nauczycielskie potrafią wyłowić korzystniejszą między szkołą a uczniami. Sam byłem świadkiem, jak do dyrektora ciekawo zgłosił się jeden z absolwentów (obecnie student Politechniki Warszawskiej), który odwiedził szkołę. W tym rodzaju nie należało do rzadkości i są dowodem, że młodzież uczy się w technikum dobrze. Wiele przyczyn składa się na ten stan rzeczy — dbałość o tradycję szkoły, zgrany zespół pedagogów i inicjatywa dyrektora, niezaprzeczalne sukcesy i wysoki poziom organizacji i dyscypliny, szeroki wachlarz praktyk kulturalnych (istnieją 3 orkiestry, w tym 60-osobowa orkiestra dęta), wprowadzenie tytułu prymusa szkoły i pracowników nauki.

Windy i użytkownicy

Nie tak dawno Białystok otrzymał pierwszą windę. Było sporo sensacji, zaraz potem jednak rozpoczęły się narzekania, że winda się zepsuła. Ten sam los spotkał wszystkie następne. Sporo się więc mówiło i pisało o chuliganach psujących windy.

Teraz sprawa trochę uciicha. Wcale nie dlatego, że windy są dobre. Lokatorzy już przyzwyczaili się do tego, że dwa tygodnie wiatr reperuje się, potem czyni znowu swoje. W tym remoncie — i tak w kółko. Białostockie windy jednak są już tak zniszczone, że nie ma już co konserwować i remonty wind pochłaniałyby ogromne sumy. Ostatnio np. naprawa jednego z dźwigów kosztowała 34 tys. zł.

J. REMBIASZ



Fragment głównego gmachu szkolnego Technikum Mechanicznego na Antoniuku. Całość nowoczesnych obiektów szkoły kosztowała około 25 mln zł.

Myślenie ma... przyszłość?

Znamy to powiedzonko: myślenie ma kolosalną przyszłość. Na pewno. A nasze cegielnie tej małej przyszłości, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Otóż sprawa wygląda następująco. Chociaż województwo białostockie nie produkuje dostatecznej ilości cegły, to jednak potencjał naszych cegielni wystarcza do zaspokojenia potrzeb przedsiębiorstw budowlanych. Dowód — w roku ubiegłym wyprodukowano 56 milionów cegieł palonych, a zużyto 35 mln sztuk. Ale — i w tym rzecz — sprowadzono z innych województw, głównie z zielonogórskiego, 18 milionów cegieł. Dlaczego? Bo w myśl zarządzenia, mającego na celu potaniecie budownictwa, trzeba stosować cegły niższej jakości, to jest 75 i 100-kg. A nasze cegielnie tej małej przyszłości, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Teraz koszt 1000 cegieł z naszych zakładów w klasie „150”, zabieranych z cegiel-

Tegoroczne plany białostockich energetyków

Białostockie Zakłady Energetyczne mają w tym roku poważne zadania. Plan rzeczowy przewiduje wybudowanie w roku bieżącym 93 kilometrów linii średniego napięcia oraz budowę i przebudowę 61 kilometrów linii niskiego napięcia. Przybędzie też w tym roku 38 stacji transformatorowych.

Zaplanowano też sporo prac związanych z modernizacją sieci i Zakładu Energetycznego, które pozwolą m. in. na poważniejszą eksploatację i zwiększenie wydajności. Kierownictwo zakładu dąży do tego, aby zużycie węgla zmniejszyć z 900 do 400 gramów na kilowatogodzinę.

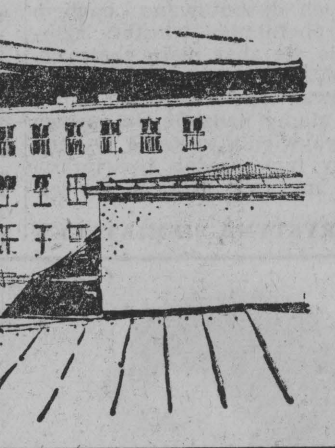
W roku bieżącym w dalszym ciągu elektrycy wymieniali będą stopy drewniane na betonowe. W tym też celu wibrobetoniarnia w Łapach rozszerzy swoją produkcję. W roku bieżącym wyprodukowała ona 4200 ton wyrobów betonowych, a w tym bieżącym dostarczyła już 73 tys. ton. W przyszłości zaś produkcja zwiększy się do 20 tys. ton. (I)

Windy i użytkownicy

Nie tak dawno Białystok otrzymał pierwszą windę. Było sporo sensacji, zaraz potem jednak rozpoczęły się narzekania, że winda się zepsuła. Ten sam los spotkał wszystkie następne. Sporo się więc mówiło i pisało o chuliganach psujących windy.

Teraz sprawa trochę uciicha. Wcale nie dlatego, że windy są dobre. Lokatorzy już przyzwyczaili się do tego, że dwa tygodnie wiatr reperuje się, potem czyni znowu swoje. W tym remoncie — i tak w kółko. Białostockie windy jednak są już tak zniszczone, że nie ma już co konserwować i remonty wind pochłaniałyby ogromne sumy. Ostatnio np. naprawa jednego z dźwigów kosztowała 34 tys. zł.

J. REMBIASZ



Fragment głównego gmachu szkolnego Technikum Mechanicznego na Antoniuku. Całość nowoczesnych obiektów szkoły kosztowała około 25 mln zł.

Myślenie ma... przyszłość?

Znamy to powiedzonko: myślenie ma kolosalną przyszłość. Na pewno. A nasze cegielnie tej małej przyszłości, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Otóż sprawa wygląda następująco. Chociaż województwo białostockie nie produkuje dostatecznej ilości cegły, to jednak potencjał naszych cegielni wystarcza do zaspokojenia potrzeb przedsiębiorstw budowlanych. Dowód — w roku ubiegłym wyprodukowano 56 milionów cegieł palonych, a zużyto 35 mln sztuk. Ale — i w tym rzecz — sprowadzono z innych województw, głównie z zielonogórskiego, 18 milionów cegieł. Dlaczego? Bo w myśl zarządzenia, mającego na celu potaniecie budownictwa, trzeba stosować cegły niższej jakości, to jest 75 i 100-kg. A nasze cegielnie tej małej przyszłości, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Teraz koszt 1000 cegieł z naszych zakładów w klasie „150”, zabieranych z cegiel-

Kary dla marnotrawców

Woda też trzeba oszczędzać

Na nadmiar wody nasze miasto nie może narzekać. Oczywiście, tej do picia, bo w piwnicach, niestety, mamy jej za dużo. Za to w godzinach „szczytu” z kranów mieszkających na wyższych piętrach woda albo ledwie kapie, albo nie ma jej w ogóle. A tu z roku na rok zużycie wody wzrasta.

Wniosek z tego prosty, że trzeba wodę oszczędzać. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

IV Zjazd Delegatów WZSI

Dzisiaj — 1 marca br. — odbędzie się w Białymstoku IV Zjazd Delegatów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Inwalidów.

Porządek dzienny Zjazdu przewiduje sprawozdanie Zarządu z działalności Związku i zapoznanie delegatów z planem pracy na rok 1963, informację o budżecie Związku za okres międzyzjazdowy oraz sprawozdanie z działalności Rady Związku. Dokona się także wyboru delegatów na Zjazd Centralnego Związku Spółdzielni Inwalidów.

Do problemów poruszanych na dzisiejszym Zjeździe powrócimy w jednym z najbliższych numerów „Gazety”.

IV Zjazd Delegatów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Inwalidów odbędzie się w sali Związków Zawodowych, przy ul. Curie Skłodowskiej. Początek o 8.30. (I)



Fragment głównego gmachu szkolnego Technikum Mechanicznego na Antoniuku. Całość nowoczesnych obiektów szkoły kosztowała około 25 mln zł.

Myślenie ma... przyszłość?

Znamy to powiedzonko: myślenie ma kolosalną przyszłość. Na pewno. A nasze cegielnie tej małej przyszłości, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Otóż sprawa wygląda następująco. Chociaż województwo białostockie nie produkuje dostatecznej ilości cegły, to jednak potencjał naszych cegielni wystarcza do zaspokojenia potrzeb przedsiębiorstw budowlanych. Dowód — w roku ubiegłym wyprodukowano 56 milionów cegieł palonych, a zużyto 35 mln sztuk. Ale — i w tym rzecz — sprowadzono z innych województw, głównie z zielonogórskiego, 18 milionów cegieł. Dlaczego? Bo w myśl zarządzenia, mającego na celu potaniecie budownictwa, trzeba stosować cegły niższej jakości, to jest 75 i 100-kg. A nasze cegielnie tej małej przyszłości, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Teraz koszt 1000 cegieł z naszych zakładów w klasie „150”, zabieranych z cegiel-

obliczyć, że straty wody spowodowane nieszczelnymi kranami, przeciekającymi rurami itp. sięgają rocznie setek tysięcy litrów.

Zabrano się więc energicznie do sprawdzania i naprawy urządzeń wodociągowych. Administracja domów mieszkalnych skontrolowała urządzenia w 4555 lokalach. Okazało się, że w 962 mieszkaniach woda przeciekała. Polecono lokatorom naprawić nieszczelne urządzenia, bądź to we własnym zakresie, bądź też przez zlecenie pracy hydraulikom ADM. Sprawy lokatorów, którzy nie zastawiali się do polecenia, skierowano do Kolegium Orzekającego. Kary dla marnotrawców wody wyniosły najmniej 500 zł.

Skutki tej kontroli są już widoczne. W ub. roku marnotrawstwo wody, w porównaniu do roku 1961, zmniejszyło się o 200 tys. litrów.

Białostoczanie za granicą

Białostoczanie lubią podróżować. Zagraniczne wycieczki organizowane przez „Orbis” cieszą się dużym powodzeniem. W ubiegłym roku ponad 300 osób wyjechało za granicę. Najwięcej chętnych zgłosiło się na wyjazd do Związku Radzieckiego. „Orbis” organizował też wycieczki do Chin, Wietnamu, Jugosławii, Francji, Czechosławii, NRD i na Węgry oraz statkiem na Morze Śródziemne.

W bieżącym roku, podobnie jak w roku ubiegłym, najwięcej gości wpłynęło na wyjazd do ZSRN. W związku z tym dużą rolę w planowaniu wycieczek do Związku Radzieckiego.

Wielu mieszkańców Białostoku spędzi tegoroczny urlop nad Czarnym Morzem w Bułgarii i w Rumunii. Sporo też turystów wybiera się w tym roku nad węgierskie, ciepłe Bałony.



Fragment głównego gmachu szkolnego Technikum Mechanicznego na Antoniuku. Całość nowoczesnych obiektów szkoły kosztowała około 25 mln zł.

Myślenie ma... przyszłość?

Znamy to powiedzonko: myślenie ma kolosalną przyszłość. Na pewno. A nasze cegielnie tej małej przyszłości, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Otóż sprawa wygląda następująco. Chociaż województwo białostockie nie produkuje dostatecznej ilości cegły, to jednak potencjał naszych cegielni wystarcza do zaspokojenia potrzeb przedsiębiorstw budowlanych. Dowód — w roku ubiegłym wyprodukowano 56 milionów cegieł palonych, a zużyto 35 mln sztuk. Ale — i w tym rzecz — sprowadzono z innych województw, głównie z zielonogórskiego, 18 milionów cegieł. Dlaczego? Bo w myśl zarządzenia, mającego na celu potaniecie budownictwa, trzeba stosować cegły niższej jakości, to jest 75 i 100-kg. A nasze cegielnie tej małej przyszłości, gdzie w równych rzędach stoi kilkadziesiąt maszyn (obrabiarki, frezarki, rewolwerówki itp.).

Teraz koszt 1000 cegieł z naszych zakładów w klasie „150”, zabieranych z cegiel-

PRAWO JAZDY — AKTUALNE

Z. W. — Jestem z zawodu kierowcą i chciałbym się dowiedzieć, czy w roku bieżącym będą wymieniane pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych?

Odpowiada kierownik Wydziału Komunikacji Prezydium MRN — Mieczysław Milewski: Przewiduje się, że wymiana pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych nastąpi dopiero w roku 1964.

JAZDA FIGUROWA NA ŁYZWACH

C. A. — Czy w Białymstoku jest instruktor, który uczy figuralnej jazdy na łyżwach? W mieście naszym mamy wiele dzieci, które chętnie pobierałyby lekcje figuralnej jazdy na lodzie.

Odpowiada kierownik Miejskiej Orkiestry Sportu, Międzyzakładowy — Bogdan Szymkiewicz: Figuralnej jazdy na łyżwach uczy instruktor na lodowisku, na Stadionie Miejskim w Zielicy. Jeśli dzieci chcą pobierać lekcje figuralnej jazdy, obowiązuje opłata za wstęp na lodowisko i za wypożyczenie łyżew.

CZY BĘDZIE CENTRALNE OGRZEWANIE?

O. K., W. A. — Kiedy błąd mieszkalny przy ul. Warszawskiej 30 otrzymał centralne ogrzewanie? W tym celu podłączono tego domu w roku bieżącym do sieci gazowej?

Odpowiada kierownik ADM nr 2 — Bohdan Tykocki: Niestety, w budynku tym nie planuje się w najbliższych latach centralnego ogrzewania. Gaz zostanie podłączony dopiero w 1965 roku.

ZASILEKI RODZINNE I UBEZPIECZENIA

N. N. — Mam na utrzymaniu teściu, który jest już starszym i mieszka z mną w jednym mieszkaniu. Czy może on korzystać z usług Ubezpieczalni Społecznej?

J. R. — Do września ubiegłego roku pobierał zasiłek rodzinny. W tym roku ukończył 19 lat, która ukończył w czerwcu również ubiegłego roku. Technikum Mechaniczne. W tym roku zakład pracy każe mi zwrócić pobierany przez 3 miesiące zasiłek. Czy istnieje jakaś możliwość przedłużenia zasiłku i wypłaty zasiłku na okres 3 miesięcy?

Odpowiada zastępca dyrektora ZUS — Jan Zaborowski:

Można ubezpieczyć osobę, która jest na wyżywieniu utrzymaniu, pod warunkiem, że z rodziny dochodu, ani majątku.

Zasiłek rodzinny przysługujący dziecku — ucznia szkoły średniej — tylko do miesiąca, w którym nastąpiło jego wyłączenie z bez względu na to, czy naukę w szkole średniej kontynuował. W tym czasie, jeżeli dziecko ukończyło 19 lat, nie pobiera żadnego stypendium i jest w stanie wolnym. Granica wieku przetrwania wynosi do lat 18, przetrwania się wówczas do lat 18.

NAPRAWA URZĄDZEŃ GAZOWYCH

A. F. — W bloku przy ulicy Proletariackiej 7, w wielu mieszkaniach popsuły się wieloletnie podgrzewacze do wody. Kto ma zająć się ich naprawą? O wypadkach tych powiadomiono Administrację Domów Mieskalnych. Czy w dalszym ciągu urządzeń gazowych nikt nie naprawia?

Odpowiada kierownik ADM przy ul. Dąbrowskiej — Henryk Mazurkiewicz: Wszystkie zgłoszone reklamacje dotyczące naprawy urządzeń gazowych przeze mnie zostały przekazane Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych, która z kolei zleca wykonanie naprawy. W tym czasie, jeżeli dziecko ukończyło 19 lat, nie pobiera żadnego stypendium i jest w stanie wolnym. Granica wieku przetrwania wynosi do lat 18, przetrwania się wówczas do lat 18.

PRACOWNIK I PRACODAWCA

E. B. — Uczę się zacinając w Technikum Energetycznym w Warszawie i często wyjeżdżam na seminaria i egzaminy. Czy zakład pracy, w którym jestem zatrudniony, obowiązany jest zwrócić mi koszty podróży?

N. B. — Jestem pracownikiem fizycznym i często użyczam mieszkanie wynosi 700 zł. Niedawno otrzymałam wynagrodzenie z pracy. Przy zwolnieniu zakład pracy chce mi potrącić z poborów zaciągnięty przeze mnie pożyczkę, która wynosi 1100 zł. Czy muszę ten dług spłacić od razu, czy też można rozłożyć go na raty?

K. D. — Pracuję jako strażnik i byłem już 7 razy wyznaczony do sądu w charakterze świadka w sprawach kradzieży. Czy zakład pracy obowiązany jest płacić mi za czas stracony w sądzie, gdzie przebiegał wypadek w interesie zakładu? Nadmieniam, że sprawy w sądzie odbywały się w dniach, kiedy miałem czas wolny od pracy. Ale przebieg ten czas przepracowany jest na mój wypoczynek.

Odpowiada starszy inspektor ochrony pracy WKZZ — Mieczysław Kalinowski:

Wszystkim pracownikom kształcącym się w szkołach średnich i wyższych przysługują zwrot kosztów przejazdów z miejsca zamieszkania do miejsca, gdzie jest zakład naukowy, ale tylko w czasie podróży odbywanych w ramach urlopów okolicznościowych na doświadczenie nauki.

Zgodnie z regulaminem pracowniczym kasy zapomogowo-pożyczkowej, w przypadku rozwiązania stosunku pracy następuje określenie z listy członków kasy i zarząd może potrącić z zasiłku pracowników, którzy ukończyli wykształcenie, a następnie przypisując pracowników do wyznaczonego. Ponieważ we wniosku o udzielenie pożyczki pracownik podpisał zobowiązanie, to w przypadku skrócenia go z listy członków kasy, skłanianie do jego jest konieczne. W szczególności w przypadku rozwiązania stosunku pracy, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Stawianictwo świadka jest obowiązkiem prawnym. Obowiązek ten nie może być przeniesiony na kogoś innego. Jeżeli wezwanie świadka przypada w czasie wolnym od pracy, to przysługują mu odprawy i wypłaty. W tym przypadku, jeżeli pracownik zobowiązał się do wypłaty pożyczki, to musi ją wypłacić.

Komitety domowe — forma godna upowszechnienia

Gdy lokatorowi coś się w domu zepsuje, gdy pokłóci się z sąsiadem, albo woda zleje, to najpierw, oczywiście, jak „w dym” do swojego ADM. W Białymstoku mamy pięć administracji domów mieszkalnych. Administracja one powierzchnię mieszkalną wynoszącą ponad 420 tys. m kw. Tylko jeden ADM nr 5 ma w swoim rejestrze 3,5 tys. lokatorów. A ADM odpowiada za stan budynków, konserwację, zabezpieczenie przed zimą, sprawność instalacji, zbieranie czynszów, wydawanie pozwoleń, zaświadczeń itp. Niektóre grono pracowników ADM musi temu wszystkiemu poddać.

Co robi „trudna” młodzież w Szczuczynie

Często słyszy się narzekania na młodzież. A to, że walczą się i chuligani na ulicach, a to, że piją wino i zaczepia spokojnych przechodniów lub też, że stroni od pracy i nauki. Tak też było i w Szczuczynie, pow. grajewski. Przez dłuższy

Kłaniają się dębom...

48 tysięcy turystów z różnych stron kraju odwiedziło w ubiegłym roku Białowieżę. Jedyny w Europie kompleks lasu pierwotnego przyciąga także wielu turystów zagranicznych. W ubiegłym roku było ich w Białowieży ponad 900 (z 27 krajów). Odwiedziny w puszczy robią na naszych zagranicznych gościach ogromne wrażenie. Na przykład Szwedzi i Anglicy w podziwie kłaniają się... sławnym białowieżskim dębom. Kłaniają zupełnie serio, twierdząc, że takich drzew i takiego lasu nie udało im się jeszcze widzieć w życiu.

W ciągu najbliższych trzech lat powstaną w Białowieży nowe hotele. Stolica puszczy będzie wtedy mogła przyjąć znacznie więcej gości z kraju i zagranicy. (f)

Dwa ogniska w Supraślu

Supraśl otrzyma w tych dniach dwa społeczne ogniska: muzyczne i plastyczne, które powstają dzięki staraniom Państwowego Liceum Technicznych. Do każdego z nich zgłosiło się już po około 30 uczniów.

Ognisko muzyczne prowadzić będzie naukę gry na czterech instrumentach: fortepianie, akordeonie, gitarze i skrzypcach. Instrumenty muzyczne wypożyczyły ognisko m. in. spółdzielnia pracy stolarzy i szkoła podstawowa. Z pomocą w nauce przyjdzie Średnia Szkoła Muzyczna w Białymstoku.

Ognisko plastyczne, pierwsze tego rodzaju w województwie, prowadzone będzie przez nauczycieli Państwowego Liceum Technicznych. Warto, aby o utworzeniu podobnej placówki pomyślano w Białymstoku. (k)

Człowiek i pies — 118 dni na bezludnej wyspie

WSPÓŁCZESNY ROBINSON CRUZOE

Nic nie ukrywałem, nic nie zmyślałem. A jednak podczas moich codziennych relacji radiowych dla stacji Francja I łagodziłem nieco przyczyny moich niepowodzeń. I chociaż zapewne nieraz zdradzałem mój głos, to jednak — ze względu na tych, którzy mnie słuchali, i na tych, którzy mnie kochali — zawsze byłem nieco odległy od pełnej prawdy. Teraz mogę powiedzieć wszystko.

W mniejszym lub większym stopniu każdy z nas nosi w sobie mętł samotności. Po Biblii, książką najczęściej w świecie czytana jest „Robinson Crusoe”. Bezludna wyspa, to ucieczka. Tę ucieczkę mogło radio ukazać, skonfrontować marzenia z rzeczywistością, powieść przekształcić w autentyczny raport.

Wyobrażając sobie trudności, zanim je poznałem, spodziewałem się, że poprzez nie moi współcześni lepiej uzmądlą sobie urok życia w społeczności. Oczywiście, pod warunkiem, że będę uczciwy w relacji, że dam rzetelne świadectwo tego, co mnie spotkało. Jeżeli chodzi o stronę techniczną przedsięwzięcia, to z pomocą fachowców radia paryskiego i na Tahiti wszystkie problemy były do rozwiązania. Moje możliwości dziennikarskie? Miałem opinię człowieka zawodu.

A oto wyjaśnienie, które na życzenie radia napisałem dla prasy w przeddzień mojego odjazdu z Paryża:

„Robinson francuski, jak Robinson Crusoe zostanie opuszczony na bezludnej wyspie.

czas utyskiwano na „trudną” młodzież, nie podejmując jednak konkretnych kroków w celu zajęcia się ową młodzieżą. Dopiero w roku 1961 organizacja partyjna i dyrekcja Państwowego Ośrodka Maszynowego postanowiły sięgnąć po „trudną” młodzież przyjmując do pracy w POM 10 chłopców. W następnym roku zatrudniono znów 12 młodych ludzi z tego środowiska.

Jakie są wyniki? Otóż 22 chłopców zdobywa zawód, uczy się szanować (swoją i cudzą) pracę, rośnie na wartościowych fachowców i dobrych obywateli. Większość wolnego czasu poświęcają oni na naukę i na oglądanie programu telewizyjnego w zakładowej świetlicy. Nie trwonią już czasu na włóczęgi po ulicach. Znaleźli cel swego życia. Okazuje się, że aby się pobyć „trudnej” młodzieży nie wystarczy ją umoralniać słowami. Trzeba — jak w Szczuczynie — znaleźć jej zajęcie produkcyjne. I trzeba mądrego kierowania młodzieżą przez organizację partyjną. Efekty — mrowane. (L)

Autorzy wśród Czytelników

Na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego ZMW bawił ostatnio na Białostocczyźnie poeta Zbigniew Bielski. Spotkał się on z uczniami Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu, Liceum Pedagogicznego w Białymstoku, Akademii Medycznej w Białymstoku oraz z młodzieżą Jezewa i uczestnikami kursu dla organizatorów czytelnictwa i pracy kulturalno-oświatowej na wsi.

Od dwóch dni przebywa w naszym województwie esperantysta, autorka popularnej książki „Doktor Esperanto” o naszym wspólnym języku, dr Ludwika Zamenhofa, — Maria Ziolkowska-Niemirów. Otrzymała ona spotkanie z młodzieżą Liceum Pielęgniarskiego i Technikum Wodno-Melioracyjnego w Białymstoku oraz Liceum Pedagogicznego w Łapach. (k)

Na szarym końcu

Mieszkańcy gromady Rutki w pow. zambrowskim wpłacili już na SFBS ponad 20 tys. zł. Nie wszystkie jednak wsie wywiązują się z podjętych zobowiązań. O ile np. rolnicy ze wsi Kosaki — Falki wykonali w 80 proc. roczny plan zbiórki, to mieszkańcy wsi Ostatki wpłacili na SFBS w roku 1963 zaledwie... 45 zł. Nie lepiej dzieje się we wsi Grady, gdzie plan zbiórki wykonano w 7 proc. (sław)

Podobnie jak bohater Daniela Defoe, który korzystał z różnych narzędzi i zapasów ze statku, dziennikarz francuskiego radia otrzyma następujące rzeczy: komplet przyrządów do łowienia ryb, podręczną osobistą apteczkę, narzędzia do skonstruowania domu, książki i przybory do pisania. Ponadto, nadajnik radiowy dla codziennego przekazywania relacji z wyspy — poprzez Papeete na Tahiti do Paryża.

Robinsona francuskiego można uznać za doświadczonego królika. Ma przeżyć przygodę, którą każdy z nas, bardziej lub mniej, chciałby przeżyć. Nie wie, jakie będą jego reakcje, nie odznacza się niezłomnie zdrowym rozsądkiem i opanowaniem rzemiosła, chęcią posiadania, jak klasyczny Robinson, ani też jak on nie będzie obawiał się dzikich. Jego spotkanie z samotnością cechować będzie niewiedza i pewna naiwność.

Wartość całego przedsięwzięcia polega przede wszystkim na tym, że decyzji poddania się próbie nie towarzyszy żaden przymus, że dziennikarz będzie mówić o wszystkim co mu się przydarzyło. Aby eksperyment miał pełną wartość, dziennikarz musi zostać całkowicie odizolowany od świata, a zwłaszcza od wszelkiej aktualności, która jest głównym elementem jego zawodu. Dlatego nie będzie korzystał z odbiornika radiowego. Jedynym towarzyszem dziennikarza będzie pies. Jak człowiek i pies zniosą sami siebie — oto pytanie.

Problemy społeczne często spychają na daleki plan to wszystko, co tkwi w głębi jednostki. W samotności człowieka, której echo przyniesie słuchaczom radio, być może każdy słuchacz odnajdzie trochę swojej własnej samotności.

16 lipca odpywałem z Marsylii. 16 sierpnia byłem na Tahiti. Pozostało mi trzy tygodnie, żeby znaleźć bezludną wyspę i statek, który mnie tam zawiezie.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)



Dziś hokej w Białymstoku

Dziś, tj. 1 bm. o godz. 15.30 na lodowisku białostockiego Stadionu Miejskiego rozegrany zostanie pierwszy w Białymstoku (po wielu latach przerwy) mecz hokeja na lodzie. Przeciwnikiem białostockiej Juwenii będzie rutynowany zespół Supraślanki Supraśl. (ko)

W skrócie

Jak już informowaliśmy, piłkarze rezerwy Włókniarza Białystok, których w dniach 8 — 10 bm. czeka w Warszawie półfinałowy turniej o wejście do f. ligi, nie mieli gdzie trenować. Ostatnio sytuacja nieco się poprawiła, Włókniarze mogą trenować dwa razy tygodniowo w Hali Jagiellonii, w środy (dopiero o godz. 22) i w piątki (godz. 16.30). Słuch białostoczan: Koszów, Gąsawa, Zymolowicz, Zaremba, Zaczerniak, Puciołowski, Panaszewicz, Osipowicz, Ruciński, Wolny, Pietuchowski, Rosko, Szpaczek, Włókniarz spotka się w Warszawie z AZS Wrocław. AWF Warszawa (faworyt) i Unia Łódź. Zwycięzca turnieju zakwalifikuje się do finałowych rozgrywek.

Przewidywany na 2 — 3 bm. wojewódzki turniej piłki ręcznej o Puchar WKFFiT (w Hali Jagiellonii) został przeniesiony na inny termin.

3 bm. o godz. 10 w sali Prezydium PRN w Kolnie odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze miejscowego klubu Orzeł.

3 bm., o godz. 19 nastąpi w Hali Jagiellonii dalszy ciąg halowego turnieju piłki nożnej. Odbędzie się 6 spotkań. Zakonczony turniej (finał z udziałem 4 drużyn) nastąpi w poniedziałek, 4 bm. (ko)

Piłkarze Puszczy Hajnowka, doświadczeni złymi wynikami lat ubiegłych, przystąpili do treningów bardzo wcześnie, bo już w grudniu ub. roku. Frekwencja jest niemal 100 proc. Przychodzi ponad 30 piłkarzy. Treningami kieruje mgr Krutel.

Z inicjatywą najwinniejszych sympatyków sportu, powstał w Hajnowce klub kibiców sportowych, którego prezesem jest p. Romanowski z Prezydium PRN. W tej chwili klub liczy ponad 300 członków. Wszyscy opodatkowali się i postawili sobie za cel m. in. przysięść z pomocą zawodnikom.

Turniej szachowy w Hajnowce wygrał Tupalski przed Dzieciakowskim. (bor)

pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Biuro Projektów w Białymstoku zatrudni natychmiast INŻYNIERA budownictwa lądowego lub ARCHITEKTA z uprawnieniami i kilkuletnim stażem w wykonawstwie — na stanowisko kierownika działu technicznego, z wynagrodzeniem do 3.300 zł oraz premią. Ponadto INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW, INŻYNIERÓW INSTALACJI sanitarnych, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, TECHNIKÓW INSTALACJI sanitarnych. k 278-0

ST. MAJSTRA produkcji — zatrudni natychmiast Zarząd Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bielsku Podlaskim. Wymagane wykształcenie średnie (Technikum Mleczarskie) oraz kilkuletnia praktyka w zawodzie mleczarskim. Wynagrodzenie miesięczne 2.000 — 2.300 zł.

Oferty należy kierować na adres: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bielsku Podlaskim, ul. Boćkowska 20. k 271-1

Dwóch pracowników na stanowiska INSTRUKTORÓW hodowli i skupu — zatrudni natychmiast Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Kolnie. Wymagane wykształcenie średnie rolnicze lub zootechniczne, z odpowiednią praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu z Zarządem Spółdzielni w godzinach 7—15. k 272-1

INŻYNIERA lub technika budowlanego zatrudni od 1 marca 1963 r. Miejska Komenda Straży Pożarnych w Białymstoku, ulica Warszawska 3.

Warunki pracy i płacy do omówienia. g 649-1

przetargi

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w BIAŁYMSTOKU, Szosa Żółtkowska 23, ogłasza przetarg w dniu 12 marca 1963 r. o godz. 10, na wykonanie kontenerów (konservatorów) z klepek dębowych względnie świerkowych, w ilości 40 sztuk. Wymiary kontenerów jak niżej:

- 1) wysokość 560 mm
- 2) średnica wewnętrzna góry 590 mm
- 3) średnica wewnętrzna dna 460 mm
- 4) grubość klepek 25 mm

Kontenery muszą być wzmocnione bednarą metalową.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Oferty zalakowane z napisem „Przetarg” prosimy przysyłać pocztą na adres: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Białymstoku, Szosa Żółtkowska 23, w terminie do dnia 11 marca 1963 roku.

Zarząd OSM zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 274-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LESNEJ PRODUKCJI NIEBRZEWNEJ „LAS” w BIAŁYMSTOKU, ul. Lipowa nr 51, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu marki „Warszawa” M-20. Cena wywoławcza — 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 marca 1963 roku o godz. 10 przy ul. Poleskiej nr 49.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Przedsiębiorstwa, pokój nr 17.

Pojazd można oglądać w dni poprzednie od godz. 10 do 13 przy ul. Poleskiej nr 49.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 273-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Dr dr Jankowskiej, Zygorskiej i Taraszkiewiczów z Klimki Dziecięcej za troskliwe i skuteczne leczenie naszego syna Janusza Sielachowskiego — składają podziękowanie wdzięczni rodzice. g 650-1

PRACA

Przyjmę pomoc do dwójga dzieci. Białystok, ul. Zaścianańska 46. g 669-1

Wielki sukces na międzynarodowym turnieju szermierczym o Puchar Martini w Nowym Jorku odniósł polski zawodnik Woyda, który zwyciężył we florecie.

NA ZDJĘCIU: Witold Woyda (Polska) drugi z lewej, Z. Horvath (Węgry) z lewej, W. Calarese (Włochy) trzeci z lewej i M. Desaro (USA) z prawej. FOT — CAF

Dokąd dziś idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. A. Węgierki — „Ostatni brat”, godz. 19.

Kameralny — „Szczęście Framy”, godz. 19.15.

KINA

„Pokoje” — „Gangsterzy i filantropi”, prod. pol. (od lat 14), dodatek — „Co się komu podobają”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Ton” — Rewia o pójnocy, prod. NRD, panoramiczny (od lat 16), dodatek — „Spotkanie z Teofilem Ociepka”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — „Szczęśliwie się skończyło”, prod. USA (od lat 18), dodatek — „Zabawa”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R” — „Los człowieka”, prod. radz. (od lat 16), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino — Teatr Zw. Zaw. — „Czyste niebo”, prod. radz. (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Siedmiu złodziei”, prod. włoskiej (od lat 12), godz. 17 i 19.

„Roma” — Świat się śmieje”, prod. radz. (od lat 14), dodatek — „Autostop”, godz. 18.

DDK Nowe Miasto — „Zamach”, prod. pol. (od lat 14), godz. 17 i 19.

„Kolejarka” w Starosielcach — „Marcin w obłokach”, prod. jugosł. (od lat 14), godz. 16.30.

W WOJEWÓDZTWIE

Teatr Lalek — „Świerszcz” — „Zimowa przygoda” (Chorosze).

KINA

„Polonia” w Ełku — „Bariera ognia”.

„Zorza” w Ełku — „Orzeł” w Ełku — „Milczące ślady”.

„Bałtyk” w Suwałkach — „Między brzegami”.

„Merkury” w Suwałkach — „Swinarka i pastuch”.

„Millenium” w Łomży — „Cztery serca”.

„Październik” w Łomży — „Szkoła miłości”.

Zambrów — „Wczoraj, dziś i jutro”.

Augustów — „Prośba”.

Sor Mamelock — „Bielsk Podlaski”.

„Vera Cruz”.

Hajnówka — „Ożeniłem się z czarownicą”.

Sokołki — „Uskrzydleni”.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wew. 68, informacji pogotowia, 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 21. Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

7.20 Muzyka; 8.50 „Z mojej teki”; 9.40 Dla przedszkolki; 10.10 „Nowiny i nowinki muzyczne”; 11.00 „Klub 60”; 12.15 Muzyka rozrywkowa; 12.45 „Swojskie melodie”; 13.20 Muzyka dla wszystkich; 14.00 „W szkole zdobywczej”; 14.30 „Fragm. książki J. Bro-niewskiej”; 15.10 Melodie wieńskie; 16.05 Tematyka myśliwska w muzyce symfonicznej; 16.35 Program młodzieżowy; 17.15 „Kultura pilnie poszukiwana”; 17.45 Kwadrans piosenek radiodzieci; 18.10 „W słońcu” — odc. pow. J. Kawalec; 18.30 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 19.00 Koncert operowy; 20.30 Śpiewa „Śląsk”; 21.00 „Notatnik kulturalny”; 21.20 „Trzy po trzy Zespoły Dzieci”; 22.05 „Kacik melomana”; 22.35 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.50 Muzyka; 8.50 Poranny koncert muzyki baletowej; 9.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 10.00 Melodie wiosenne; 11.00 Koncert muzyki operowej; 12.15 Gyr Ork. Taneczna pod dyr. E. Czernego; 12.35

BUR — Zasady racjonalnego nawożenia

pog.; 12.40 Muzyka; 13.10 „Pretekst” — opow. B. Diopa; 15.00 Melodie i piosenki portugalskie; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miasta i wsi województwa; 16.45 W sportowym rytmie; 17.05 Koncert zyczeń; 18.30 Nasi Kwadrans Pedagogiczny; 18.45 W dewizowym kregu; 19.30 Koncert symf.; 20.30 Widzenia bliskie i dalekie; 20.50 c. d. koncertu; 21.40 W rytmie tanecznym; 22.05 „Solaris” — słuchowisko; 23.05 Muzyka taneczna.

PROGRAM TELEWIZYJNY

16.55 Program dnia; 17.00 Wiadomości dziennika TV; 17.05 „Legenda krakowska”; 17.45 Program tygodnia; 18.20 Magazyn Wojskowy; 18.55 „Tęcza na szklarym ekranie”; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20.00 „Dobranoc”; 20.10 Program public; 20.40 „Wspomnienia o gwiazdach” — program filmowy; 21.10 Teatr IV — „Horyzont Afrodyty”; 22.05 Wiadomości dziennika TV; 22.15 Sprawozdanie z Mistrzostw Świata w Jęzdzie Figurem na Łyżwach.

BZG

Potrzebna pomoc do mowa na 6 godzin dziennie. Białystok, ul. Wesoła 14. g 660-1

LOKALE

Przyjmę dwie samotne (pokój oddzielny). Białystok, Złota 3 m. 1. g 659-1

Zamienię duży pokój, kuchnię, przedpokój w Gdańsku — Wrzeszczu, Konrada Wallenroda 11a m. 12 na mieszkanie w Białymstoku — Radomska. g 484-1

KUPNO

Dom z placem, lub sam plac nadający się na ogród kupię. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń nr 655. g 655-1

SPRZEDAŻ

2 ha gruntu z sadem owocowym, o kilometr od Białogostu — wydzielarstwo lub sprzedaż. Informacje: Białystok, ul. Waszyngtońska 1 m. 14. g 653-1

Silnik S-60 sprzedam. Ruda k/Grajewa, Aleksander Gleba. g 654-1

Okna, drzwi i pustaki sprzedam. Białystok, Łącznikowa 15 (Wygodna). g 648-1

Miociarnie marki Kuten Bocht (Damf), stan dobry, sprzedam. Piotr Karwowski, wieś Popowo, poczta Bargłów, pow. Augustów. k 481-1

ZGUBY

Dyniszek Romuald zgubił prawo jazdy kat. III nr 0219 wraz z wkładką A, wydane przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji Drogowej w Goldapi. p 190-1

Golaszewski Stanisław wieś Dworaki — Pikały nr 22, p-ta Poświętne — zgubił książeczkę opłaconą nr 338738 na 1963 r., wydaną przez ZNTK im. Marcelego Nowotki w Łapach. g 644-1

Kaczynska Maria zgubiła świadectwo klasy IV Szkoły Podstawowej w Pieńskowie, pow. Grajewo. p 195-1

Kondraciuk Ryszard zgubił legitymację nr 499 wydaną przez SRB. g 667-1

Oleszczuk Ludmiła zgubiła prawo praktyki wydane przez Wydział Zdrowia Prezydium WRN. g 616-1

Sieczko Irena zgubiła legitymację studencką nr 2875. g 652-1

Sokołowska Halina zgubiła świadectwo ukończenia szkoły, wydane w roku 1957 przez kierownictwo Szkoły Podstawowej w Pawłowie. p 182-1

Stoczko Edward zgubił świadectwo ukończenia III klasy Technikum Rolniczego w Różanymstoku. g 664-1

Trypuza Henryk zgubił legitymację ZSZ nr 1. g 666-1

ZADEN KOT PRZEBIEGAJĄCY DROGĄ nie może ci zaszkodzić jeśli masz los KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

502-1

